N^{er} XIII^{ty}

DOSTRZEGACZ
EKONOMICZNY I POLITYCZNY
LUBELSKI.

W PONIEDZIAŁEK DNIA 13go *MAJA* 1816. *ROKU.*

A. WIADOMOŚCI EKONOMICZNE.

1. Rólnictwo.

(Dalszy Ciąg.)

W kilkanaście dni po tey operacyi powierzchnia dawniey bagnista zsiada się, tężeie; a to co było gąszczem gliniastym zamienia się w ziemię tłustą, darń zaś która przedtém psa znieść nie mogła, może po kilku miesiącach utrzymać ciężar naywiększego bydlęcia. Mam iednę sztukę roli tego gatunku, w któréy ieden tylko dół zrobiony w sposób dopiero opisany, zupełnie obsuszył grunt na pięćdziesiąt sążni do koła; lecz, że czasem zdarza się, iż szychta przepuścista którą woda płynie, iest przerwana, albo nie regularna, nie będzie więc od rzeczy pomnożyć doły albo okna, iżby we wszelkich przypadkach, obsuszenie było całkowite, bacząc zawsze na to, by ściek wód z całéy sztuki, obrócić ku części nayniższéy gruntu. Przy robieniu drugiego, trzeciego i czwartego okna, można pomiarkować po sposobie w iaki woda z podziemnego lochu wychodzi, czyli zachodzi wolna kommunikacya, między pierwszém oknem otwartém a temi. Jeżeli kommunikacya nie iest przerwana, woda płynie bez wytryskania; w przeciwnym zaś przypadku, dobywa się na wierzch z siłą proporcyonalną do wielkości podziemnego składu, i do ciśnienia doznawanego. Dla przeszkodzenia, by doły nie załaziły, napełnić ie trzeba kamieńmi zaraz po ich otworzeniu, tak iżby kamienie doszły aż do równi dna rowu.

„Nie raz przychodziło mi na myśl, iżby można uniknąć kosztu kopania tych okien, wiercąc świdrem ziemnym dziurę przez całą szychtę ścisłą gliny, przedzielaiącéy dno rowu od lochu w którym woda zaparta: lecz nie maiąc doświadczenia w téy mierze, nie mogę zapewnić aby ten sposób był skuteczny.

„Jeżeli idzie o trzęsawicę, znacznéy rozległości, długiego to wymaga czasu, by uzupełnić obsuszenie. — Trudno bowiem przeyść na wskróś takowego bagna, dużym rowem osuszaiącym, zanim grunt pewnego

go nie nabierze stężenia.

„W takowym zamiarze, ów który weźmie się do obsuszenia takiéy sztuki gruntu; zacząć nayprzód powinien od otworzenia rowu spadkowego w części nayniższéy, i pobrać pierwsze swe okno, iak naybliżéy trzęsawicy. Okno to obsuszy otaczaiące części; skoro ta część należycie stężeie, posunie daléy swóy rów i nowe w nim porobi okna, toż nowe rowu odnogi, w miarę postępowania naprzód, i kiedy grunt należycie zsiądzie się.

„Przy takowém obeyściu, każda trzęsawica, chociażby nayrozlegleyszą była, może bydź zamieniona z małym kosztem w grunta orne: a że to iest sposób bardzo do wykonania snadny obsuszenia bagnów téy natury, polecam więc iego naukę wszystkim rozsądnym rólnikom. Zapraszam ich mianowicie, by przed rozpoczęciem roboty dobrze rozważyli: iakie są okoliczności towarzyszące ich gruntom błotnym, te bowiem zawsze mogą mieć stosunek z iedną lub drugą klassą błot, o których mówiłem. Poprzednicze to rozpoznanie, skoro raz pilnie będzie dokonane, można śmiele rozpocząć obsuszenie w sposób przezemnie wskazany bez nayrnnieyszéy obawy przeciwnego skutku; pomyślny owszem sowicie opłaci rólnika trudy.

Pan Wedge de Bickenhill, użytym był do rozlicznych, a obszernych robót około obsuszania: słuchaymy iak on wyiaśnia swoią teoryą.

„We wszystkich kraiach znayduią się pewne grunta, które w naysłotnieyszą nawet roku porę, nigdy nie są w swéy powierzchni mokre. Przeciwnie zaś inne, maią swą zwierzchnią szychtę zawsze wilgotną. Pierwsze z tych gruntów, przepuszczaią przez siebie wodę deszczową, która spuszcza się na dół, dopóki iéy nie zatrzyma szychta gliniasta. Tam zgromadza się iéy mniéy albo więcéy, podług obfitości deszczów, i podług snadnego wody odchodu. Tak zatrzymana w rozmaitych głębokościach, rozchodzi się woda pod ziemią żyłami piaszczystemi, albo szczerkowemi, i ukazuie się często w pewnéy odległości, tworząc źrzódła lub błota. Te spoczywaią zawsze, na szychcie gliny, lub gliny marglowéy.

„Dzielić można błota na dwie klassy. Pierwszą tworzą wody spuszczaiące się z gór, a które są zatrzymane w równinie na powierzchni gruntu gliniastéy natury, w drugiéy klassie błot wystawić sobie potrzeba w pewnéy głębokości pokład gliniasty na którym woda spoczywa w szychcie szczerkowéy albo piaszczystéy. Na szychcie piaszczystéy, albo szczerkowéy, leży inna szychta gliny, o którą woda prże z dołu do góry, z powodu przybywania nieustannego iéy ilości przez podziemne ścieki, które sprowadzaią wodę, z wyniośleyszego mieysca. Ciśnienie to ciągłe wypiera glinę w częściach iéy słabych, zaczém idzie stagnacya wód w szychcie ziemi rodzaynéy.

„Możnaby wskazać ieszcze trzecią klassę gruntów błotnistych, temi są owe, które maiąc blisko swéy powierzchni, szychtę ziemi, gliniastéy, która nie daie wsiąkać wodom deszczowym, i będąc bez spadku, są zatém ciągle zimne i mokre.

(Dokończenie nastąpi.)

2. Ogro-

2. Ogrodnictwo.

(Dalszy Ciąg:)

Postępuiąc tak przez dwa lata z szczepkami, w trzecim roku będą iuż zdatne rozłożyć się w koronę, przeto nietylko należy im gładko okrzesać wszystkie pobocznie wystrzelone gałązki, i uiąć wierzchołek pieńka; ale ieszcze oskubuią od czasu do czasu wszelkie oczka, z którychby mogły poboczne powstać gałęzie. Słabszym drzewkom iakkolwiek skracaią w trzecim roku wierzchołek, nie można ie przecież z pobocznych gałęzi ogołocić, aby większéy nabyły mocy.

Uszczknienie oczek iest daleko zachwaleńszem, niż oberznięcie gałęzi wyrosłych, bo pierwszego drzewo nie czuie, przez ostatnie zaś ma zawsze nieiaką przeszkodę w krążeniu soków.

Wysokość pieńka wedle zamiarów wyprowadza się. Jeżeli szczepki maią bydź do sadu przesadzonemi, są dosyć 6. stóp wysokie, przeznaczonym atoli na wysadzenie dróg, grobli, smugów i t. d. daią 7 stóp wysokości, aby nie tak łatwo przez pasące się bydło uszkodzonemi bydź mogły. Podpieraią szczepy kołami, końcem nadania im pieńków równych i uchronienia od połamania koron przez wiatry. Szczególniéy należy dać podpory szczepkom brzegowym, środkiem stoiące nie są tak bardzo na wiatr wystawione.

Czystość, ochędostwo i porządek, są i tu niezbędnie potrzebnemi, trzeba więc wypelać z chwastu, mech gdzie się pokaże na płonce, obcierać czystą szmatą, każdéy płonce dać znak, zapisać ią w książkę, aby wiedzieć iakiego iest gatunku, a z tąd w które ią mieysce przesadzić. Wreszcie czuwać się powinno, ieżeli nie ulegaią szczepki iakim chorobom. Rdzą obsiadłe przesadzić w ziemię lepszą, a ieżeli choroba ta nie z gruntu pochodzi, należy ią zgłębić i oddalić. Owady wszelkie wygubiaią, kropiąc ie żółcią bydlęcą, gąsiennice zbieraią pilnie, paięczynę obmietaią. Przed zimą tęgą obrzucić trzeba korzenie szczepków ziemią, same zaś poobwiiać należy słomą albo trzciną.

(Dokończenie nastąpi.)

3. Leśnictwo.

(Dalszy Ciąg.)

O wyrabianiu i użytkach lasów.

Węgle, żywica, owoce i drzewo składaią szczególnieysze użytki lasów. Drzewa na przedaż przeznaczone, powinny siekierką z cefrą na odziomku i pnisku bydź cechowane, mianowicie w miesiącach: Grudniu, Styczniu i Lutym.

Co do drzewa, to iest: *budowlowe, opałowe i rękodzielne.*

Drzewo budowlowe iest wedle użytku różne. *Pień budowlowy* odłączony od *wierzchołka* czyli *odrębu*, zowie się *kłodzina*, ku grubszemu końcu *odziomkiem* albo *komlem*. Reszta odziomku w ziemi pozostała, zowie się *pniskiem*.

Przy spuszczaniu drzewa uważać należy, aby z góry na dół nie upadło, ale raczéy pod górę. Drzewo spuszczone należy się z kóry ociosać, przezco lepiéy wysycha i wytrwalszém się staie.

Drze-

Drzewo opałowe ieżeli iest grube, łupią ie przepiłowane na *polana*, *płachy* czyli *szczepy*, i zowie się *klocowe*, mniéy grube *kręglakowe*.

Drzewo opałowe ieżeli ni połupane, przedaie się także *klocami całemi*, z polan zaś układaią *sążnie* inaczéy *sągi*, *sięgna*, *łatry*, *achtele*, *wiertle* i t. d. Wierzchołki drzew lub też ciensze drzewo, mogące bez łupania zastąpić szczepy, zowie się *oblakowém drzewem*, które powszechnie ze szczepami mieszane w sągach przedaią. Gałęzie sprzedaią we wiązkach. *Drzewo rękodzielne* używa się na *dranice*, inaczéy *gonty* czyli *szkudły*, na *tarcice*, *żerdzie*, *gwoździe drewniane*, *podłogi*, *faski*, i *różne statki*, *klepki*, na *roboty stelmasze*, iako to: *szprychy*, *dzwona*, na *słupki*, *bilice* do broń, *płużyce*, *czepigi*, *police*, *sochy* do pługów, dla *tokarzy*, *stolarzy* i t. d. Żerdzie mamy ze sosnowego, dębowego i innych drzew, oba poprzednie gatunki nie powinny bydź w czasie miazgowym ścinane, ieżeli odskurzonemi nie będą. Drzewo trackie przerzynaią na ieden bok w tartakach, chcąc ie na *krzyż* czyli na *przewrotkę* przerzynać, trzeba użyć do tego traczów. Zdaniem iest powszechném, że dąb nie zupełnie okrągły, lecz wdłuż pękaty, ma bydź zawiłym i do łupania nie zdatnym. Użytki z niego rękodzielnicze są bardzo rozmaite, nadto ieszcze, kóra dla garbarzy, żołądź do tuczenia wieprzów i t d. Buczyna prócz rękodzielniczego, budowniczego i opałowego użytku, wydaie hubkę do krzesania, opadły liść do garbowania, bukiew do karmi i t. d. Jedlina maiąc różne swe budownicze i opałowe użytki, wydaie ieszcze terpentynę. Modrzew także prócz zwyczaynych użytków terpentynę, hupkę, a kórę w garbarniach użyteczną, i inne rozliczne mamy z drzew na sprzęty gospodarskie iako też tysiączne potrzeby wiadome użytki.

Wypalenie węgli gdzie obfitość drzewa, iest bardzo korzystne, mianowicie blisko hut i wielkich miast. Lepiéy kiedy się wykurzaią kosztem obywatela.

Obdzieranie kóry z dębów, brzezin, sośnin, olszyn i t. d. częścią do garbarni, częścią na dziegieć, częścią do farbierni, powinno się odbywać przy naywiększém dozieraniu, i to powszechnie w rębach, które w przyszłym roku maią bydź spuszczane.

Wybieranie żywicy w rębach sosnowych pozwala się tylko z drzew, które w parę lat maią bydź spuszczanemi, albo które nie wielki obiecuią pożytek, tak na ogień, iako i na inne przeznaczenia obrócić się maiące. *(Dokoń. nast.)*

4. Budownictwo wieyskie.

(Dalszy Ciąg.)

Przy założeniu bydlnych mieszkań *szop*, *obór*, *krowiarni*, *wolarni*, *iałowniarni*, i t. d. uważa się na gatunki bydła. Trzoda bydła składać się może z *krów doynych*, *iałowic*, *byków*, czyli *buhaiów*, z *iałowizny* od 2 do 3 lat maiącéy, z *cieląt*, z *wołów roboczych i opaśnych*. W wielkich gospodarstwach odosobnienia owych różnych gatunków bydląt są konieczne: częścią z powodu rozmaitéy paszy, częścią: czyli też przez *krowiarki*, lub *wolarków* inaczéy *bydlarzów*, *pastuchów*, *skotopasów*, odbywa się ich oprzątanie, ztąd

też

też przynaymniéy na trzy działy bywaią rozłożone: na *woły robocze*, *opaśne* i *resztę bydła*. W małém gospodarstwie łatwiéy bez oddzielnych mieszkań dla powyższych gatunków obeyść się można, bo tam prędzéy karmienie i chodzenie około bydła przeyrzeć się daie. W Anglii trzymaią po większéy części bydło na otwartém mieyscu i tam ie mianowicie latem karmią, ścieląc pod nie wiele słomy.

Mówiąc o wielkich trzodach bydła, trzeba naprzód dla cielnych, doynych krów i byków, z tego iuż powodu dać oddzielną oborę, bo gatunek ten bydła, iuż ciepłą paszę, iuż przynaymniéy lepszą niż inne dostawa. O oborach i chodzeniu około bydła biednieyszych włościan, chłopków i innych małe gospodarstwa posiadaiących, których obory mniéy więcéy z domami mieszkalnemi połączone, niżéy powiemy.

Jałowice można w iednéy oborze połączyć, w wielkich iednakże gospodarstwach oddzielne im iałowiarnie stawiaią. Woły na opasie trzymaią w bliskości browarów i gorzelni. Jałowizna czyli młode iałowe bydło, wraz z odsadzonemi cielętami, ieżeli iest liczne, każdy gatunek z osobna do szczególnych obór wprowadzaią, aby ie inne bydło nie bodło, cielęta zaś przesadzaią z tego powodu, iżby wolno biegać mogły i w krowiarniach od krowiarek ze szkodą gospodarstwa mleka pić mimowolnie niedostawały. Niektórzy aby gmachów ogromnych do naprawy nie mieli, chcąc każdemu gatukowi bydląt oddzielne dać mieszkanie, robią z tego względu w oborach przegrody.

Mimo rozmaitych zdań względem ustawienia w oborze bydła a wszystkich popartych niepospolitemi dowodami, dla lepszego przeyrzenia obory, pokarmu i swego dobytku, wielu iest za ustawieniem rzędami w dłuż obory. Do 30 - 40 krów ieden tylko buhay używany, gdzie więcey nie masz bydła a zatém i byków, stawią się powszechnie ostatni na końcu rzędu w klatce podobnéy do końskiey.

Mieysca dla bydła są następne: dla krowy małey 3 stopy szerokości a prócz iasła pół siódméy stopy długości, dla większey pół czwartéy stopy szerokie a 7 stóp długie, na woły zwyczayne daią przestrzeń 4 stopy szeroką a poł osmey do 8 stóp długą, na większe zaś poł piętey stopy szerokie a 8 stóp długie prócz iasła, dla iałowizny trzy stopy szerokie a 6 stóp długie, toż samo dla cieląt, ile że nie są uwiązane, ale raczéy wolno biegaią.

5. Hodowanie domowego źwierza.

(Dalszy Ciąg.)

Kiedy ma się podbierać wiosną czy iesienią? w tém zdania pasiekarzów są podzielone. Zdaie się iż naylepiey byłoby podbierać na wiosnę, bo nadpsuta budowa pod czas iesieni nie tak łatwo może bydź uporządkowaną, u nas atoli naypowszechnieysze podbieranie porą iesienną. Nayszkodliwsze podbieranie we wielki czwartek, bo przeszkadza się pszczołom wten czas około załążków chodzić, ani też widzieć można, wiele miodu dla wyląć się maiączych pszczółek spotrzebuią. Schyłek Kwietnia i początek Maia są naylepsze czasy do podbierania.

Jeżeli

Jeżeli pszczoły są w ulu lub koszce młode, skrzętne, zapełniaią zawsze oko powracaiąc z roboty, iest dowód, iż ul ten dobrego gatunku, leniwo atoli lataiące, ze skrzydłami nadpsutemi, koloru ciemnieyszego są znaki iż ociężałe. Wczesnym porankiem lub wieczorem kiedy się wszystkie do koszki zgromadzą, uderzywszy w ul palcem, ieżeli wydaią głos tłumy, kilka razy powtorzony, iest oznaką dobrego ula; przeciwnie dzwięk iasny i natychmiast ustaiący iest cechą ula nielicznego. Poznaie się także ul z ciężkości o którey mówiąc o przezimowaniu pszczół nadmieniemy; oraz z koloru wosku. Ta czynność odbywa się wieczorem. Naylepsza pora zakupowania i przewożenia ulów macicznych iest Sierpień, Wrzesień, Październik, albo początek wiosny. Dnie posępne, a szczególniey nocne poranki i wieczory, są do przewózki naylepsze. W przewiezieniu strzedz się należy wszelkiego tręsienia, tym końcem okładaią ie mocno darnią lub mchem, i obwiężuią się płachtą, we trzy dni dopiero po ustanowieniu na mieyscu zdeymuią płachtę, pozwalaiąc im wyyść, aby się z wyrzutu wypróżnić mogły.

Przy hodowaniu i kupli pszczół bardzo wiele gminnych zabobonów mamy których wystrzegać się należy. J tak n. p. czynią różne zaklinania, bałamutne zakopywania sprośności przy pasiece. Aby pszczoły nie uciekały zakopuią gwóźdź ze szubienicy, lub gnoiem świeżo urodzonego cielęcia smaruią oka, zalecaią daley guślarze aby nie nabywać tych gdzie są niektóre obumarle, nie ściskać mocno rąk przedawcy, nie targować się długo, ale raczey dać ile tylko żądaią, niedawać się od nikogo namawiać do kupienia lub przedaży, wreszcie że nie każdey osobie służyć może utrzymywanie pasieki, że po śmierci właściciela kupione nie powiodą się i t. d. Kupuiąc pszczoły zimą można probować drótem umyślnie na to przysposobionym, który włożywszy ostrożnie między plastry, poznać z niego łatwo iak daleko miodem się oblepił. Powinien także kupuiący i na to mieć baczność, aby ie z mniey urodzaynych okolic w miododayne rośliny, przeniósł do lepszych.

Pszczoły po ukończonych pracach ciągłych od wiosny aż do poźney iesieni, wpadaią w zdrętwienie czyli gatunek snu zimowego. W ten czas wiszą w ulu niby związane, zahaczone między sobą łapkami. W nayzimnieyszych mieyscach iest ich apetyt bardzo słaby. Sen zimowy trwa powszechnie od Listopada do Marca. Częste odmiany powietrza iuż ostrego, iuż łagodnego, są im szkodliwe, wszelkie nawet pukanie iak wyżey mówiliśmy budzi ich i sprawuie chęć iedzenia.

Zdrowy rozsądek radzi, aby liczne w pszczoły ule przezimowywać. W tym razie młody róy bez kosza i deski wynosić powinien od 10 do 20. funtów, stary zaś którego węza i pszczoły są cięższe, ma 6 funtów więcey ważyć. Jeżeli tey liczby róy nie doważa trzeba karmieniem wynadgrodzić. Liche ule nie można nawet przez zakopanie utrzymać, ile że i w dole iedzą; przeto muszą mieć zapas miodu. Ta tylko korzyść z zakopania bydź może, że pod ziemią odmian powietrza tak mocno nie czuią, i że w równey ciepłości utrzymuią się; przeto mnieyszą drażliwością do iedzenia pobudzone. Ulowi który ma bydź zakopany

kopany dodaie się tyle miodu ile potrzeba ażeby przynaymniey 10 funtów ważył. Podstawia się także z tłuczonym cukrem talerz, na wierzchu ula rurką ze bzu ma powietrze odchodzić i przychodzić. Zakopuie się dopiero w Listopadzie lub Grudniu, i tak spoczywa bezdennik do Lutego lub Marca, to iest: dopóki piękna nie nastąpi pogoda. *(Dokończenie nastąpi.)*

6. Technologia.

(Dalszy Ciąg.)

Narody błąkaiące się czyli Nomadzi nie wyprawiaią skór, iak tylko przez suszenie w dymie, a to następnym sposobem: odwilżaią naprzód suche skóry kwaśnym mlekiem, potém wodą ciepłą z popiołem często ie przewracaiąc, a niekiedy w tym celu mieszaią oba pierwiastki, to iest: kwaśne mleko i alkaliczny popiół. Daley wywłaszaią skóry, te rozpinaią należycie rozmiękłe aby wyschły, wreszcie przykrawaią z nich trzewiki i t. d. zszywaią ie rzemykami cieńkiemi, albo też gatunkiem dratwy z konopi i takowe wypychaią mchem zawiesiwszy ie w dymie wielkim. Gdy po nieiakim czasie doszły do należytéy niby rogowatéy nieco przezroczystéy twardości, czyszczą ie i na użytek obracaią. Chcąc mieć miękkie skóry, nacieraią ie tameczne narody bardzo często w czasie wędzenia się tłuszczem. Zamsz robią Nomadzi, namoczywszy w mleku kwaśnem skórki owcze, potém wygotowawszy korzenie ze *szczawiu ostroliściego* (Rumex acut. L.), wodą tą polewaią i garbuią skóry, na koniec mocno takowe nacieraią tłustością i suszą w dymie. Niektórzy z tych garbarzy aby mogli na wodę wytrwały rzemień zrobić, moczą skóry w gorzałce pomieszanéy z pąkowiem *topoli balsamicznéy* (Populus balsamifera L.) i dobrze przedestylowanéy.

Wedle baiek Chyńskich pierwszy ich Monarcha *Szynfang* miał im podać sposoby wyprawy wywłaszania skór drewnianemi walcami. Pliniusz przypisuie wynalazek *Garbarstwa Tychyuszowi* z Boecyi.

Skóry na *rzemień funtowy* czyli *podeszwowy* biorą z dorosłych bydląt, bawołów, nie kiedy z koni i dzików, te nayzwyczaynieyszym sposobem garbuią u nas iak następuie: Jeżeli są świeże skóry sòlą natychmiast odwrotną stronę tak zwaną *mistrę*, aby nie cuchnęły, kładą ie potém we wodę, iżby śierć przez kilka dni odprzała, któą *skrobaczęm*, *strugiem* albo *kosicą* na *koźle* inaczéy *kobylicy* wywłaszaią, suche zaś dopiero po odmoczeniu posypuią solą. Moczą ie znowu we wodzie dla wyprowadzenia brudu, daley wieszaią ie na drągi, skrobiąc takowe *okrężem*, to iest: okrągłem żelazem na okoł ostrem. Tak wyprawione kładą w *dębnicę kisłą*, którą robią z kóry dębowéy, brzozowéy, iodłowey, a nawet liści i trocin dębowych dodaią, ta przez maszynę lub na młynie rozdrobnia się, przecież nie zbyt miałko, i kładzie się w trubnicę dodawszy do niey cokolwiek szrótu żytniego lub ięczmiennego, iżby tem lepiey zakisła, z tąd zlewa się w *grubę*, znacznie wodą rozprawiona, aby nie była ostrą, gdzie kładą skóry, dolewaiąc ciągle co parę dni ostrzeyszey dębnicy aż do 14 dni i dłużey, dopóki nie napęcznieią, przenoszą ie znowu w inną grubę z ostrzeyszą dębnicą, biorąc do dwóch części wody trzecią część owego dębowego roczynu, Skóry maiące tu bydź włożone

posy-

posypuią gęstą suchą dębianką, kładąc iednę na drugiey w grubę i w niey zagrężaią ie, gdzie powinny leżeć od 6 do 8. tygodni. Wreszcie kładą znowu dębianką posypane w inną ieszcze grubę z bardzo ostrą dębnicą tu miękną od 12 do 16 tygodni, kamieńmi przyciśnione. W czasie tego dębienia dobywaią ie trzy razy, i za każdą razą posypnią dębnicą suchą: pierwszy raz na *lica*, powtórnie na *mistrę*, trzecim zaś razem znowu na lica. Dębne skóry otrzepuią z dębu, rozwieszaią na drągach lub żerdziach, aby obsączyły, daiąc pilną baczność iżby zbyt nie wyschły, kładą ie na podłogę równą, wygładzaiąc takowe *łopatką*, *zgrzebłem* lub *gręplą rogową*, potem ie przesuszaią, daley w prasy biórą, aby się całkiem wyprostowały, i dopiero staią się na użytek zdatnemi.

(Dokończenie nastąpi.)

7. Rozmaitości Gospodarskie.

Nagroda za wynalazek suszenia mięsa.

Towarzystwo Paryskie pod nazwiskiem *Société d'Encouragement* wyznazyło nagrodę 3000 franków, ktoby wynalazł łatwy sposób zasuszenia mięsiwa, iżby w długiey żegludze używanem bydź mogło i smaku nie traciło.

Towarzystwo powyższe rozumie przez to dla żegluiących zdrowy pokarm mięsny zastępuiący peklówkę podać, a przez suszone mięso mniema, iż szczególniey dosyć można zamiaru tego; bo wyschłe mięso zmnieysza swą oboiętość, i w tym stanie niey podobnem iest iego dotknięcie się z obcemi pierwiastkami, iako też wewnętrzne rozkładanie się. Tatarzy też Mieszkanie, którzy pod różnemi klimatami mieszkaią, suszą swe mięsiwa. Pierwsi dla zapobieżenia szkodliwym skutkom zimna, ostatni: aby uchronić ie od zgnilizny przez gorącość prędko następuiącey.

W niektórych częściach Tartaryi tłuką wysuszone mięso i używaią takowe iako proszek w ciągłych podrożach lądowych i morskich. Przyprawa ta w prawdzie dla Europeyczyka nie iest smakowitą, bo zapewne z nie należytą czystością około niey postępuią, gdyby była przez Europeyczyków zdziałaną, nieochybnie na smakowitości zyskaćby mogła.

Przed wielu laty Aptekarz *Vilers* w *Burdo* (Bourdeaux) właściwym sposobem zasuszał mięso, które bardzo trwałe i smaku swieżego mięsa nie traci. Negocyanci nie chcieli taiemnicy iego odkupić, która też przeszła z nim do grobu.

Za wynalazek przerzeczony postanowiona nadgroda w kwocie 3000 franków w następnym roku to iest: 1817 w Czerwcu udzieloną będzie.

* * *

Sposób suszenia mięsa i zachowania go od zepsucia od dawna iuż znany, iakoż w siedmioletniey woynie prowadziło woysko Pruskie podobne suszone i na proszek utłuczone mięsiwo, które żołnierzom posilny dawało pokarm, lecz uczyniono i to postrzeżenie, że chrabąszczyki tak zwane *Skórniki* (Dermestes) zalęgaiąc się w niem nadzwyczaynie ie psuły.

Gatunek zapeklowania z solą i saletrą, potem w czystem powietrzu wysuszenie, dodanie aromatycznych korzeni do mięsiw używanych, iako to: pieprzu, imbieru i t. d. któreby mogły nietylko wstrzymać owady od psucia tegoż mięsiwa, ale ieszcze w stosunkowym doborze przydane, podwyższyłyby zapewne smak iego, te możeby przy doswiadczeniach w tey mierze czynionych mogły bydź użytecznemi.

Redak. Dost. Ekon. i Pol. Lub.

DODATEK

DODATEK

DO NUMERU XIII.

DOSTRZEGACZA EKON. i POLIT.

LUBELSKIEGO.

W PONIEDZIAŁEK DNIA 13go *MAJA* 1816 *ROKU.*

B. WIADOMOŚCI POLITYCZNE.

Doniesienia kraiowe.

Z Warszawy 11. *Maja.*

Na przełożenie Komisyi Rządowéy Spraw Wewnętrznych i Policyi JW. Namiestnik Królewski postanowił: aby tymczasowie nie wydawanemi były Konsensa na nowe szynki, końcem zapobieżenia zbytniemu pomnażaniu się szynków. Ci zaś którzy iuż teraz maią Konsens, i chcą daléy utrzymywać się przy szynku, będą winni corocznie anticipative w Czerwcu opłacać do Kassy mieyskiéy kanonu złp. 200. Oberżyści, Kawiarze złp. 250. Traktyernie i daiący bale publiczne złp. 200.

Komisya Rządowa Przychodów i Skarbu postanowiła:

a) że wszelkie zapasy soli z wolnego handlu w stosunku regulaminu d. 11 Paździer. 1813 r. przez spekulantów sprowadzone, i po składach prywatnych znayduiące się, maią bydź natychmiast, a naydaléy i niezawodnie przed 20 Maja r. b. do magazynów solnych skarbowych przez spekulantów, właścicieli, w zupełności sprowadzone, i w tychże magazynach złożone.

b) Sól takowa pod dozorem i kontrollą officyialistów solnych w tychże magazynach złożona, ma bydź przez tychże podług cen przez właścicieli soli ustanowionych, na rachunek tychże właścicieli bez żadnego dla skarbu potrącania lub opłat sprzedawaną aż do zupełnego oneyże w magazynach wyprzedania, i pieniądze właścicielom za takową sprzedaną sól w zupełności oddane będą.

W dniu 8mym Maia, w dniu uroczystym i w dzieiach polskich pamiętnym S. Stanisława Biskupa Krakowskiego Męczennika, korony polskiéy i orderu tego imienia Patrona, odprawił konsekracyą na Biskupstwo Krakowskie w rzędzie 70ty a od S. Stanisława Szczepanowskiego 62gi następca téy starożytnéy stolicy, Biskup Jan Paweł Woronicz w Kościele Katedralnym tuteyszym S. Jana w obliczu zgromadzonego Senatu, Rady Stanu i wielu znakomitych gości. Po spełnionym obrządku religiynym JW. nowo konsekrowany Biskup, oświadczył wdzięczność i uszanowanie znakomitym gościom ofiarowanym obiadem. W ciągu którego spełniał gospodarz toasty: Za N. Cesarza i Króla Pana naszego Naymiłościwszego, J. C. K Mość Wielkiego Xcia Konstantyna, JW. Namiest-

miest-

miestnika Królewskiego, za bratni, sąsiedni i waleczny naród Rossyyski. JW. Hrabia Stanisław Potocki Woiewoda uczcił gospodarza następuiącym toastem: Niech żyie ozdoba Kościoła i Literatury Polskiey. Potém Xże Adam Czartoryski Woiewoda w te słowa: Miasta wolnego Krakowa ziemi naszéy klasycznéy, która pamiątki powierza pobożności, światłem Obywatelstwa, i znanym uczuciom Szanownego Pasterza!

Dzień onegdayszy 9 Maia N. S., był rocznicą urodzin Jego Cesarzowiczowskiéy Mości W. Xięcia Konstantyna, naczelnego Wodza woyska Polskiego. Gotowano się uczcić dzień ten wszelkiego rodzaiu uroczystościami; lęcz W. Xiąże żadnéy nie przyiął, a nawet od składania sobie powinszowania uwolnił. Skończyło się więc na oświeceniu miasta, a mianowicie mieszkań Namiestnika Królewskiego, niektórych pierwszych Urzędników kraiu, i Koszar gwardyi Monarchy, tudzież na graniu w teatrze narodowym rzęsisto wewnątrz oświeconym sztuki wyiętéy z dzieiów Rossyyskich pod tytułem: Nayiaśnieysi Podróżni.

Z Płocka 15. *Kwietnia.*

Odbyła się w tuteyszym kościele katedralnym uroczystość, długo od dyecezyi Płockiey pożądana. JW. Tomasz Ostaszewski Senator, kawaler świętego Stanisława, zabierał w dniu tym publicznie mieysce wysokiego urzędowania swoiego, iako Biskup dyecezyalny.

Z Wilna 19. *Kwietnia V. S.*

(z Kuryera Litewskiego.)

Tuteyszy Gubernator cywilny otrzymał wypis z dziennika Ministrów z dnia 30. Marca r. b. potwierdzonego od N. Pana mocą którego, na wniesienie Jenerała Marszałka Polnego; Xięcia Barclay de Tolly, postanowiono: aby woysko opatrywaném było w żywność przez szlachtę, za regularną opłatą. Po miastach zaprowadzone będą księgi, w których każdy obywatel podpisze się na to, co na siebie przyimuie. Obywatele będą także wynadgrodni niezwłocznie, za dostawione dla woyska, za kwitami kommend podwody.

Z Petersburga 13 *Kwietnia.*

Naywyższym JCMości ukazem wielki Xiąże Mikołay mianowany został Kanclerzem uniwersitetu w Abo.

Doniesienia zagraniczne.

Z Paryża 20 *Kwietnia.*

Słychać że był uknowany spisek przeciw Królowi od zagorzałych Roialistów, maiący w zamiarze przymusić Króla do złożenia korony, a oddania iéy Xiężnie Angoulême, któraby pospołu z mężem swoim władzę Królewską sprawowała, ale miano się wprzód zapewnić o zrzeczeniu się ze strony Hrabiego Artois praw iego do tronu. Spisek miał odkryć przed dwoma miesięcami Hr: Cazes Minister policyi właśnie w chwili wybuchnienia iego, przez co wielkiego wpływu nabył w Ministeryium. Dopiąwszy tego zagorzali Rojaliści, łatwoby potém dokonali kontr-rewolucyi. Dowiedziano się

o tym

o tym spisku z odkrycia hasła spiskowych, którém był wyraz Północ. Pobrano potém wielu do więzienia tak w stolicy, iak i po różnych departamentach, wszakże nikogo z takowych nie oddano pod sąd, a nawet użyto środkow, aby ta wielka taiemnica nie była dociekczoną. Obiaśnia to pobudkę gwałtownego, a oraz nieprzystoynego powstania Panów Bergolay, la Bourdonneye i innych Deputowanych, Rojalistów, przeciw Ministrom, a mianowicie przeciw Ministrowi policyi. Lubo zaś nie udało się im tą razą, wszelako nie zaniechali, iak słychać, zamiaru swego, i czekać będą dogodney chwili do przywiedzenia go do skutku.

Z Wiednia 1 Maia.

Cesarz bawił dnia 18 i 19 Kwietnia w Treviso, gdzie wszystkie publiczne instytuta oglądał. Dnia 20 wyiechał do Belluno, a stamtąd dnia 22 powrócił do Conegliano, skąd nazaiutrz udał się w dalszą drogę przez Udine do Görz i Tryestu.

Słychać, iż Xiążę Kaunitz, nadzwyczayny Poseł Austryac. przy dworze Madryckim, dla tego powrócił, iż dwór Hiszpański oświadczył się przeciw zaięciu Parmy przez Arcy Xiężnę Maryią Ludwikę, i że wspomniony Xiążę nie mógł otrzymać posłuchania u Króla Ferdynanda.

Arcy Xiężna Marya Ludwika opuściła 17. Kwietnia Wenecyą i udała się do Parmy.

Przywiezione tu ciało ś. p. Cesarzowey i Królowey Maryi Ludwiki zostało 28 Kwietnia o godzinie 6. w wieczor uroczyście w grobie Cesarskim pochowane, a żałobne nabożeństwo odbywało się od popołudnia d. 26 przez dni trzy w kościele zamkowym.

Z Londynu 20. Kwietnia.

Zaślubienie Xiężniczki Karoliny z Xięciem Koburgskim maiące nastąpić dnia 2. Maia zostało onegday wszystkim u dworu naszego będącym zagranicznym Posłom, urzędownie obwieszczone. Xiąże Leopold spodziewany iest w Londynie dnia 3 b. m. Wieść o przybyć maiącey na ślub z Włoch Xiężnie Wallii (matce) zdaie się, bydź niepewną. Xiąże Koburgski niezwłocznie mianowany będzie Parem Anglii.

Xiąże Rejent odprawił onegday z Xięciem York dwugodzinną przeiażdzkę konno, i po pierwszy raz pokazał się publicznie mieszkańcom Londynu, idąc przez cztery parki St. James, Green, Hyde i przez park Rejenta. Obadway mieli tylko po iednym masztalerzu za sobą.

Wczoray odprawiła się rada gabinetowa na którą Lord Castelereagh umyślnie ze wsi ziechał. Trwała przeszło 5 godzin. Hrabia Liverpool który od 12 dni cierpi podagrę, niemógł się na niey znaydować. Dawniey Lord Sidmout, wczoray zaś Francuzki Poseł, miał Audyencyą u Xięcia Reienta w Carltonhouse.

Od kilku dni zaszła żywa korrespondencya między rządem i bankiem, ściągaiąca się do nowych urządzeń, podług których bank rządowi ma dawać dalsze posiłki pieniężne; przez co zaciągać się maiące pożyczki zmnieyszone będą. (Po-

dług

dług nie których gazet, pożyczki wcale nie będą zaciągnione.)

Wiadomo że Ministrowie mieli przed nieiakim czasem zamiar nałożenia podatku 20 od 100 od własności wszystkich osob, które nad czas prawem oznaczony, za granicą bawiły. Zdaie się, że teraz odstąpili od tego zamiaru.

Z Berlina 30 *Kwietnia*

N. Król mianował potrzebnych urzędników dla Regencyi Kolońskiéy, Kliwiyskiéy, Düsseldorfskiéy Koblenckiéy, Akwizgrańskiéy i Trewirskiéy.

Z dnia 4 *Maia.*

Królowa Niderlandska, siostra Monarchy naszego, przybyła wczoray z rana do Potsdamu, dokąd się udał na iey przyięcie Król z rodziną swoią.

Z Hagi 23. *Kwietnia.*

W przeszłym tygodniu przyiechał Cambaceres przez Dordrecht z Bruxelli do Amszterdamu, gdzie ma osieść.

Listy prywatne donoszą, iż Poseł Króla Niderlandskiego na podaną skargę z powodu postępowania Biskupów Belgickich, odebrał niepomyślną odpowiedź od Oyca S. który oświadczył, iż tolerancyia rozmaitych wyznań sprzeciwia się zasadom religii Katolickiéy, i Arcy-Biskup Mechliński dał publiczne zgorszenie, przyymuiąc zasady téy tolerancyi w nowéy konstytucyi Królestwa Niderlandskiego, a Biskupi, którzy się nie chcieli podpisać, dopełnili powinności swoiéy; oraz oświadczył, iż Monarcha Protestancki nie może mianować Biskupów, i że Król Niderlandski nie mógł odmieniać konstytucyi, co się tycze artykułów o religii, ani zniewalać Biskupów do iey zaprzysiężenia.

Z Bruxelli 24 *Kwietnia.*

W Pikardyi rozsiewaią fałszywe wiadomości dla poburzenia znowu umysłów; widać oczywiście, iż tam ieszcze iest mocna strona przeciwko teraźnieyszemu rządowi.

Z Wenceyi 8 *Kwietnia.*

Sprowadzony nazad do nas z Paryża wraz z końmi Koryntskiemi lew bronzowy (herb główny Kraiu Weneckiego) został, po naprawieniu go, dnia wczorayszego uroczyście postawionym. N. Cesarz i Król otoczony Dworem swoim znaydował się na tey uroczystości, co powszechną radość wzbudziło. Na pamiątkę postanowienia lwa rzeczonego, darowała Municypalność Wenecka na wyprawę po 300 lirów 18. idącym za mąż dziewczętom Weneckim, które z urny złote gałki, a po 50 lirów 22 dziewczętom, które śrebne gałki wyciągnęły.

Doniesienia Rozmaite.

Używaią teraz w Anglii machin parowych do rozmaitych rzemiosł. W Exeter wynaleziono sposób prania bielizny za ich pomocą, przez co oszczędzi się dwie trzecie części roboty i wydatkow. Jeden z tamecznych wierszopisów pisze pieśń na pochwałę tych machin.

